

Marian Benko

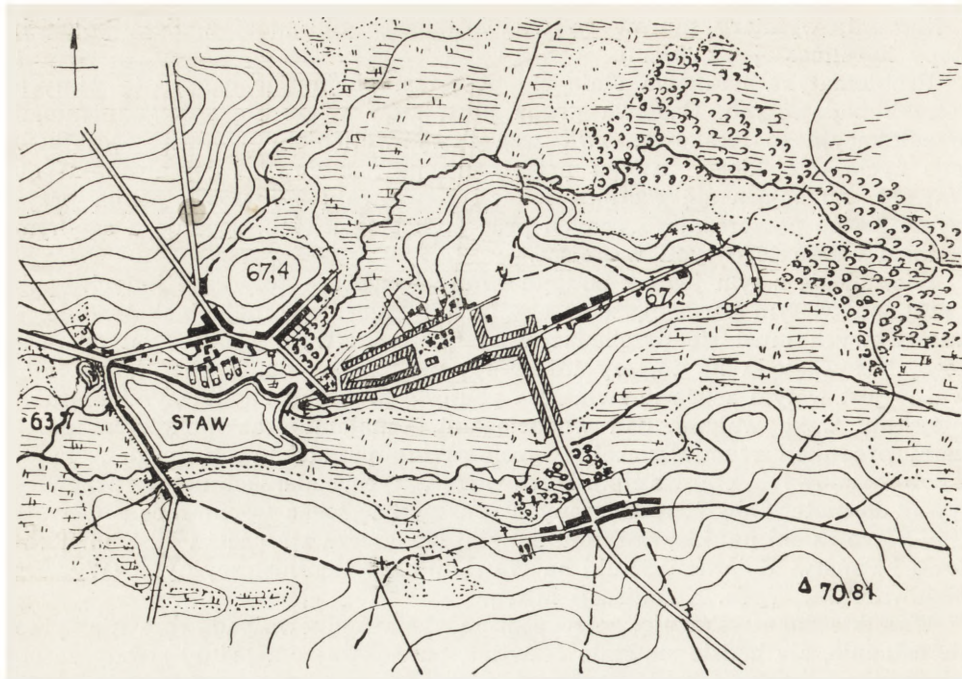
Kilka uwag o zabytkowych domach podcieniowych w Stanisławowie i Łatowiczu na tle założeń przestrzennych tych osiedli

Ochrona Zabytków 8/4 (31), 252-261

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 221. Latowicz. Układ miasteczka wg mapy z 1891 r.

KILKA UWAG O ZABYTKOWYCH DOMACH PODCIENIOWYCH W STANISŁAWOWIE I LATOWICZU NA TLE ZAŁOŻEŃ PRZESTRZENNYCH TYCH OSIEDLI

MARIAN BENKO

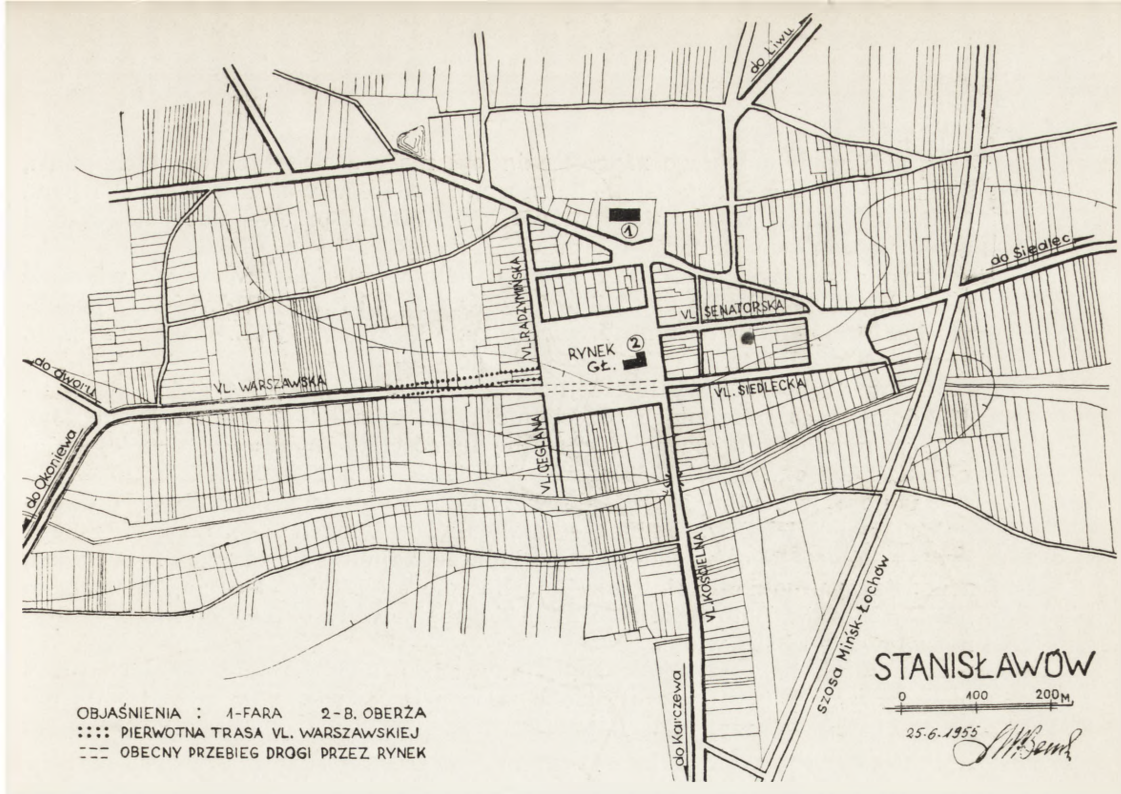
Latowicz i Stanisławów położone w powiecie Mińskim województwa Warszawskiego należały w okresie feudalizmu do najważniejszych ośrodków miejskich południowego Mazowsza prawobrzeżnego.

Latowicz usytuowany na wydłużonym wzgórku oblanym wodami rzeki Swidra i stawami pełnił funkcje targowe jeszcze przed lokacją na prawach miejskich, która nastąpiła w 1423 r.

W ukształtowaniu przestrzennym osiedla można by doszukiwać się śladów dawnego targowiska o charakterystycznym, wrzecionowatym układzie, a obecny wielki czworoboczny rynek o wymiarach ok. 260×180 m jest niewątpliwie wynikiem późniejszej regulacji związanej prawdopodobnie z akcją lokacyjną.

Stanisławów lokowany był na prawach miejskich o całe stulecie później. Założony został w r. 1523 na miejscu dawnej wsi Cisek. Głównym elementem urbanistycznego założenia Stanisławowa był rozległy prostokątny rynek o wym. 130×160 m.

Fakt założenia Stanisławowa już w czasach Odrodzenia nie pozostał bez wpływu na jego ukształtowanie przestrzenne. Szczegółowa analiza planu pozwala tu ujawnić cechy osiowego rozwiązania centralnego założenia miejskiego, jakim był rynek główny, wzdłuż osi dawnego gościńca warszawskiego, któremu po wschodniej stronie rynku odpowiadają dwa symetrycznie założone ciągi ulic Siedleckiej i Senatorskiej. Ulicami tymi sphywał ruch z rynku



Ryc. 222. Plan Stanisławowa opracowany przez autora na podstawie pomiaru, dokonanego w r. 1945 przez mierniczego A. Kucharczyka.

głównego ku wschodowi — poprzez mały rynek¹ — na gościniec podlaski.

Gościniec warszawski był dawniej wprowadzony na rynek główny dostatecznie blisko środka pierzei zachodniej, aby znaleźć zamknięcie widokowe budynkami miejskimi, ustawionymi na środku placu. Obecnie układ ten jest zdeformowany przesunięciem wlotu gościńca warszawskiego nieco ku południowi, co nastąpiło przy okazji przebudowy starego traktu na szosę w pierwszej połowie bieżącego stulecia; na dokonanie tego przesunięcia wskazuje również m. in. deformacja przyległych do traktu działek przyrynkowych².

Sieć osiedleńcza południowego Mazowsza prawobrzeżnego krystalizowała się w okresie feudalizmu stosunkowo późno, a lokacja miast na tym terenie przypada głównie na XV i XVI stulecia.

W wyniku znacznego rozdrobnienia własności feudalnej na tym obszarze nastąpiło tu już w XVI w. niespotykane niemal w innych częściach kraju, zagęszczenie osiedli na prawach miejskich.

¹ Prawdopodobnie inaczej tzw. niegdyś „rynek zielony“, o którym mówi m. in. „Opisanie Historyczne oraz Topograficzno-statystyczne Miasta Stanisławowa Narodowego“ z r. 1820 z akt „Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych“ Królestwa Kongresowego — Nr 459. Bezpośrednio po ostatniej wojnie została przeprowadzona w zniszczonym przez hitlerowców Stanisławowie komasacja działek budowlanych związana z dość niefortunną „regulacją“ niektórych elementów układu urbanistycznego. Przy tej okazji niepotrzebnie zlikwidowany został mały rynek, a ulice Siedlecką i Senatorską, które na nim łączyły się we wspólny nurt dawnego traktu podlaskiego, połączono bezpośrednio w sposób mechaniczny z szosą Mińsk—Łochów.

² Symetria pierwotnego rozwiązania widoczna jest jeszcze na mapie 1:25.000 z 1891 r.

Konsekwencją takiego zagęszczenia był mały zasięg targowy tych miast, ograniczający się zazwyczaj do terytorium będącego własnością danego pana feudalnego. Stąd występuje zjawisko karłowatości przeważającej większości miast południowego Mazowsza prawobrzeżnego.

Do największych miast tego obszaru należały miasta stanowiące własność monarszą, a wśród nich Garwolin, Latowicz, Liw i Stanisławów, które podobnie jak i inne miasta na tym terenie osiągają szczytowy swój rozwój w XVI w. w dobie Odrodzenia.

Latowicz posiadał wg lustracji w 1564 r. 265 domów, zaś Stanisławów — 418 domów, co przyjmując przeciętnie tylko 6 mieszkańców na jeden dom, daje w przeliczeniu szacunkową liczbę ludności tych miast w drugiej połowie XVI w.: ok. 1600 i 2500 osób.

Ludność ta trudni się przede wszystkim produkcją rzemieślniczą obsługującą rynek lokalny. Jednakże tak, jak i w innych — zwłaszcza mniejszych — ówczesnych miastach, część ludności zajmuje się również rolnictwem, a podstawą produkcji rolniczej stanowią role miejskie o dość znacznej często powierzchni. W Latowiczu role miejskie obejmowały obszar 39 włók, w Stanisławowie — 52¹/₂ włóki.

Okres schyłkowego feudalizmu, przywodząc upadek miast polskich przypięczętowany w XVII w. katastrofą najazdu szwedzkiego, doprowadza do depresji, którą w przypadku Latowicza i Stanisławowa charakteryzują następujące liczby:

Latowicz, który wg lustracji z 1564 r. posiadał (prócz zdunów niepłacących podatków) — 102 rzemieślników i 265 domów, w r. 1660 posiada zaledwie 8 rzemieślników i 18 domów, a więc ludności prawdopodobnie niewiele ponad



Ryc. 223. Stanisławów. Układ miasteczka wg mapy z 1891 r. Ukazany dawny przebieg wlotu traktu warszawskiego na rynek.



Ryc. 224. Stanisławów. Układ miasteczka wg mapy Kwat. W. P. Król. Kongresowego.

100 osób. W Stanisławowie liczba rzemieślników spada z 263 w r. 1564 do 5 w r. 1660, zaś liczba piwowarów z 79 do 2; w r. 1660 miasto to liczy 40 domów zamieszkałych, co odpowiada liczbie około 250 mieszkańców.

Dopiero w ostatnim ćwierćwieczu XVIII stulecia liczba zamieszkałych domów w Latowiczu wzrasta do 166, co odpowiada ok. 1000 mieszkańcom, zaś w Stanisławowie — do 75, co odpowiada ok. 450 mieszkańcom¹.

Kapitalizm wywołujący koncentrację zakładów przemysłowych spowodował gwałtowny wzrost niektórych dawnych ośrodków miejskich, względnie osiedli nowopowstających, zmieniając w sposób zasadniczy rozmieszczenie sił wytwórczych. Jednocześnie szereg innych, dawnych miasteczek feudalnych, w miarę rozwoju produkcji przemysłowej w kraju, ograniczał coraz bardziej swe funkcje do drobnych usług handlowych w stosunku do wsi okolicznych.

Do tej właśnie grupy należała znakomita większość feudalnych miasteczek południowego Mazowsza prawobrzeżnego, a wśród nich Stanisławów i Latowicz², które nawet na pocz. XX w. nie przekroczyły liczby mieszkańców, jaką posiadały w okresie Odrodzenia.

Zabudowa miasteczek południowego Mazowsza prawobrzeżnego była do XIX stulecia — z b. nielicznymi wyjątkami — drewniana. Spośród zachowanych do ostatnich czasów przykładów reprezentujących na tym terenie ciesiołkę kilku ostatnich stuleci należy przede wszystkim wymienić: gotyką więźbę dachową fary w Cegłowie, pochodzący z I poł. XVII w. kościół w Długiej Kościelnej o formach i konstrukcji znamionujących jeszcze tradycje gotyckie, fary w Siennicy (koniec XVII w.) i w Jeruzalu (połowa XVIII w.) oraz fragmenty zabudowy mieszczańskiej z XVIII i pocz. XIX w., jak np. dom drewniany z 1776 r. przy rynku Górki w Mińsku-Mazowieckim i wiele innych.

Zarysowane tutaj losy większości miasteczek południowego Mazowsza prawobrzeżnego nie pozostały bez wpływu na przetrwanie w ich układzie przestrzennym wielu charakterystycznych cech dawnego zagospodarowania. Dotyczy to nie tylko ukształtowania przestrzennego, lecz również typów zabudowy mieszczańskiej, wykształconych już prawdopodobnie w okresie szczytowego rozwoju tych miasteczek. Do takich typów zabudowy należały przede wszystkim budynki z sienią na przestrzał oraz dwoma izbami i dwoma komorami umieszczonymi symetrycznie po obu stronach sieni.

Typ ten niekiedy z pewnymi odchyleniami — był szczególnie rozpowszechniony w miasteczkach południowego Mazowsza prawobrzeżnego i pomimo zniszczeń ostatniej wojny jest jeszcze reprezentowany licznymi przykładami.

Bardziej rozwiniętą formą były budynki różniące się m. in. od poprzednich posiadaniem od strony dziedzińca dwóch symetrycznie rozstawionych, wyodrębniających się z bryły, alkierzy. Było to rozwiązanie znacznie później-

¹ Dane wg taryfy podymnego z 1777 r.

² Miasteczka te straciły formalnie prawa miejskie w r. 1867.

sze, przypominające ukształtowanie dworów polskich XVII—XVIII w. Przykłady kilku takich domów pochodzących przypuszczalnie z przełomu XVIII i XIX w. zachowały się m. in. do ostatniej wojny przy starym rynku w Mińsku-Mazowieckim.

Najbogatsze architektonicznie formy drewnianej zabytkowej zabudowy mieszczańskiej na południowym Mazowszu prawobrzeżnym reprezentują domy podcieniowe pod N. 9 przy rynku w Stanisławowie oraz pod N. 5 przy rynku w Latowiczu (zinwentaryzowane przez autora w 1943 r.).

Pierwszy z wyżej wymienionych obiektów uległ niestety zniszczeniu w czasie pożaru Stanisławowa w r. 1944. Ogień podłożony przez wycofujących się hitlerowców zniszczył wówczas prawie całe osiedle zabudowane przeważnie budynkami drewnianymi. Pierzeje rynku stanisławowskiego zachowały do 1944 r. zabudowę w przeważającej części pochodzącą z końca XVIII i pocz. XIX w. Parterowe domy z bali, o konstrukcji wieńcowej i wieńcowo-słupowej z dachami krytymi gontem ustawione były w większości przypadków szczytami do placu rynkowego. Jedyny dom podcieniowy spośród zachowanych do 1944 r. budynków usytuowany był w południowej pierzei rynku i zwrócony do niego szczytem północnym. Zbudowany był w I połowie XIX w. z bali grub. 10 cm w konstrukcji wieńcowo-słupowej i przykryty dachem naczółkowym o pochyleniu połaci ok. 45°, pobitym gontem. Okapy podłużnych ścian domu oparte zostały na wysuniętych, oprofilowanych końcach belek stropowych (ryc. 226 i 227).

Północny okap dachu wysunięty ok. 1,10 m poza lico ściany opierał się na trzech drewnianych klasycystycznych kolumnkach. Kolumnki posiadały gładkie trzony oraz proste główce o formach zaczerpniętych z porządku doryckiego, składające się z cienkiego abakusa i okrągłego echinusa. Kolumnki oparte były na drewnianej podwalinie, spoczywającej na kamieniach.

W południowej części dom poddany był w swoim czasie remontowi i oszalowany deskami; zatracił też w tej części w czasie remontu oprofilowane, stare belki. Wewnątrz dom składał się z sieni na przestrzał oraz czterech dwuokiennej izb jednakowej szerokości (ok. 3,30 m) lecz o długości nierównej: dwóch północnych dług. ok. 4,70 m i dwóch południowych o dług. ok. 6,50 m. Wszystkie izby posiadały wejścia z sieni oraz były ze sobą parami połączone przy pomocy drzwi. W każdej izbie znajdowały się: tron kuchenny z kapą, podgrzewacz i piec chlebowy, wylepione gliną i pobielone. Wielki komin murowany, zwężający się ku górze, zajmował środek sieni, dzieląc ją na trzy części z przejściem przez część środkową.

W późniejszych czasach do izby znajdującej się w narożniku pd.-zachodnim przybudowana została sionka, przy czym okno umieszczone w ścianie szczytowej przerobiono na drzwi.

Zewnętrzne wymiary domu w rzucie poziomym wynosiły ok. 6,90 m × 13,85 m, zaś wysokość w świetle pomieszczeń ok. 2,10 m.

Dom podcieniowy pod N. 5 przy rynku w Latowiczu, pobudowany na początku XIX w., ocalał przed zniszczeniem w czasie działań wojennych 1939—1944 r. Dom ten wzniesiony został z bali grub. 12—15 cm w konstrukcji wieńcowej przy zachodniej pierzei rynku i zwrócony wschodnim szczytem do placu. Dach czterosпадkowy, grzbietowy zachował pokrycie gontem. Okap szczytowy od wschodu wysunięty ok. 1,30 m poza lico ściany spoczywa na czterech ośmiogrannych kolumnkach. Główce kolumnek ukształtowane zostały podobnie, jak w Stanisławowie¹. Oparcie dla kolumnek stanowi,

¹ Pierwsza od południa kolumnka poddana w swoim czasie remontowi straciła pierwotną główkę zastąpioną kostką prostopadłościenną.



Ryc. 225. Stara zabudowa mieszczańska przy rynku Górkę w Mińsku Maz.
Na pierwszym planie dom drewniany z 1776 r.

jak i w poprzednim przypadku, niezależna podwalina. Wejście do domu prowadzi przez sień z drzwiami zewnętrznymi, umieszczonymi w podłużnej ścianie południowej; na wprost wejścia — wielki murowany komin ze schowkiem w przyziemiu. Po obu stronach sieni rozmieszczone zostały od południa dwie izby, od północy natomiast znajdują się dwa węższe pomieszczenia, z których wschodnie służyło, jako sklep dostępny z podcienia, zachodnie zaś — jako jednoizbowe mieszkanie z wejściem bezpośrednio od podwórza.

Wzdłuż całego budynku poprzez izby i sień przebiega tragarz, wsparty na ścianach poprzecznych, dźwigający pułap belkowy. Na tragarzu widoczne są napisy: w sieni — „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“, w izbie na lewo — „† Wawrzeńce na Kracie pieczony Pilnuy tego domu by nie był spalony“ oraz w izbie na prawo — „Błogosław Panie Boże Ten Dom“, a ponadto kilka wyrazów nieczytelnych, przykrytych wapnem, którym strop jest bielony (ryc. 228 i 229).

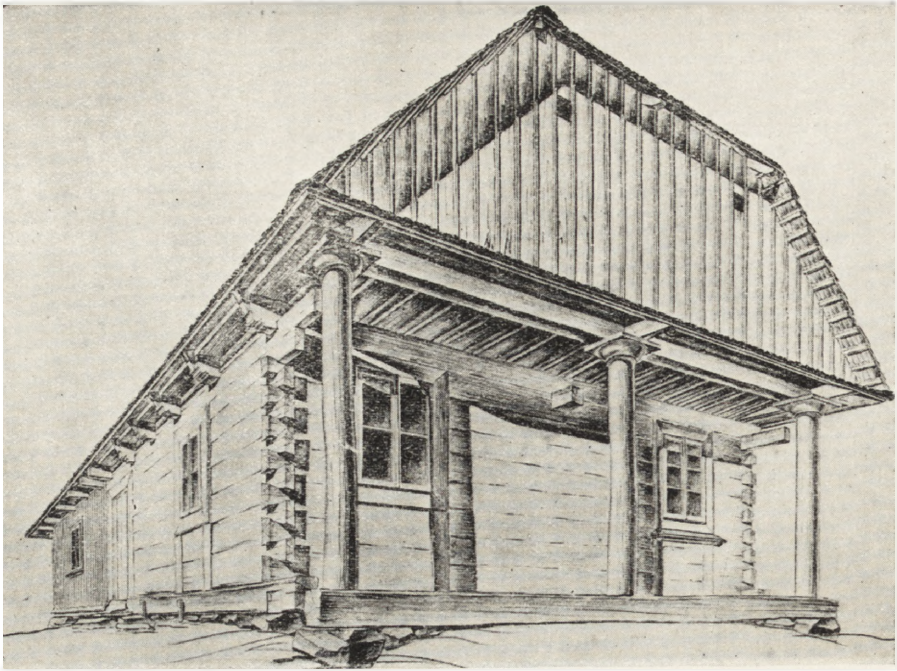
Urządzenia ogrzewnicze przedstawiają się w tym domu podobnie, jak i w budynku opisanym poprzednio.

Wymiary zewnętrzne domu w rzucie poziomym wynoszą ok. 7,70 m × 10,70 m, zaś wysokość w świetle od klepiska sieni do tragarza — ok. 2 m.

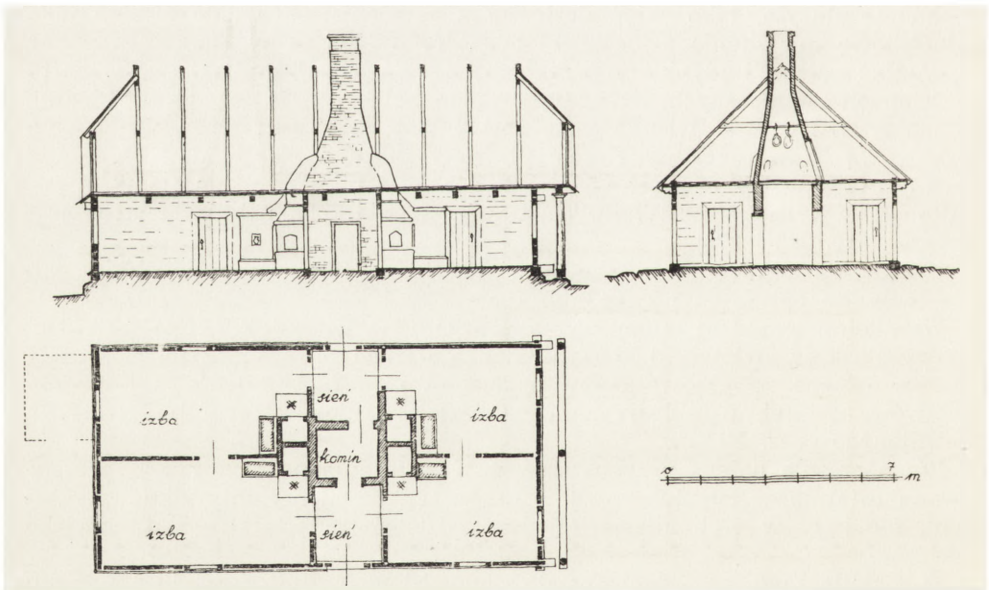
Oba opisane zabytkowe domy podcieniowe są niewątpliwie przykładem wpływów architektury klasycyzmu na kształtowanie się form budownictwa drewnianego pocz. XIX w.

Równocześnie należy przypuszczać, że rozwiązania podcieniowe, reprezentowane ostatnio w Stanisławowie i Latowiczu pojedynczymi tylko przykładami, nie były w tych miastach jedynie dziełem przypadku, jako zjawisko oderwane.

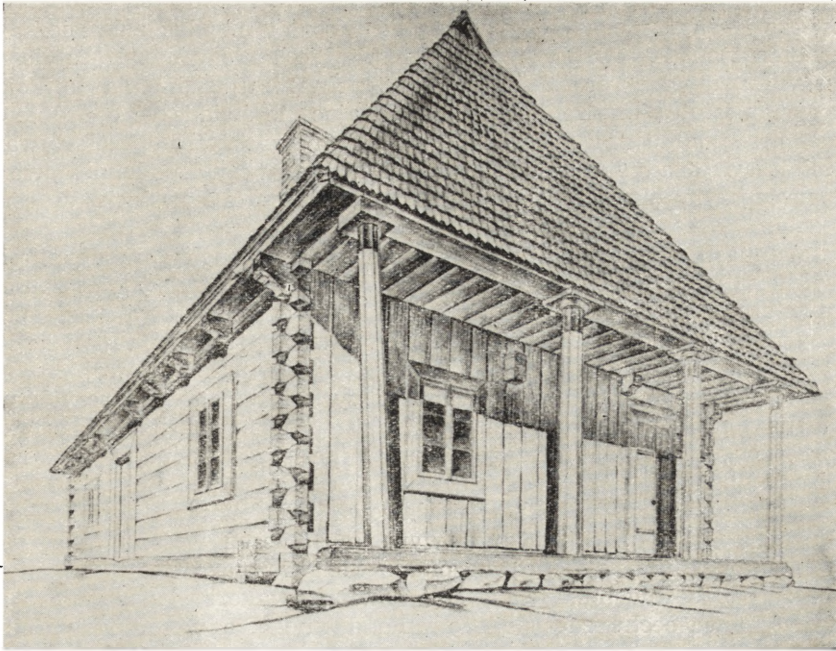
W świetle tego, co wyżej zostało powiedziane o linii rozwoju i upadku miast feudalnych południowego Mazowsza prawobrzeżnego wydaje się uzasadnionym przypuszczenie, że mamy tu do czynienia ze szczytkową formą



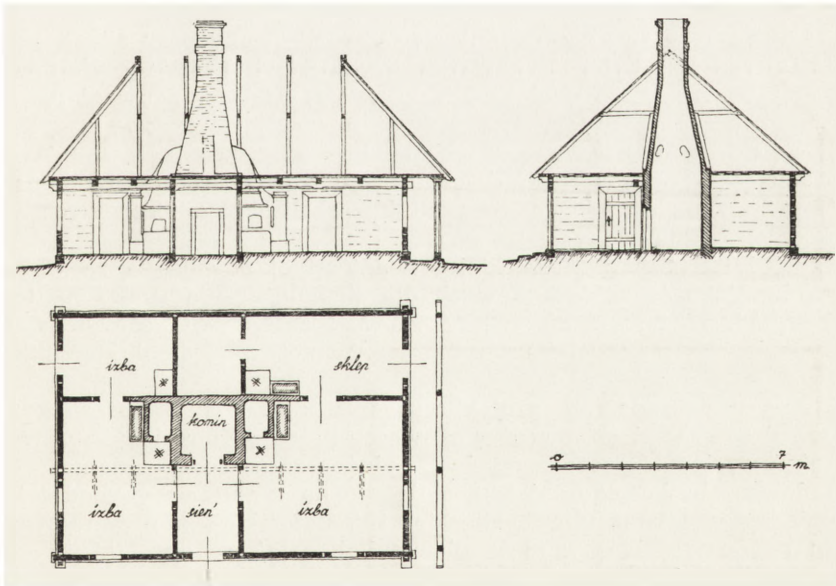
Ryc. 226. Dom podcieniowy w Stanisławowie, Rynek 9. Widok od strony Rynku wg rysunku autora.



Ryc. 227. Dom podcieniowy w Stanisławowie, Rynek 9. Rzut i przekroje wg inwentaryzacji autora.



Ryc. 228. Dom podcieniowy w Latowiczu, Rynek 5. Widok od strony Rynku wg rysunku autora.



Ryc. 229. Dom podcieniowy w Latowiczu, Rynek 5. Rzut i przekroje wg inwentaryzacji autora.

pewnego typu zabudowy, stosowanego w pierzejach rynkowych Stanisławowa i Latowicza — być może — w znacznie szerszym niegdyś zakresie.

Podcienie stanisławowskie np., bardzo płytkie i nie prowadzące do wnętrza budynku, a więc nie posiadające już pełnego uzasadnienia funkcjonalnego, posiada istotne znaczenie formalne, zdając się świadczyć o próbie kontynuacji przez budującego dawniejszych form typowych, przekazywanych przez miejscową tradycję. Ta tradycja znajdowała prawdopodobnie swe źródła w najlepszym okresie rozwojowym obu miast królewskich w czasach Odrodzenia.

W warunkach ustrojowych Polski Ludowej, w ramach gospodarki planowej, wykluczającej żywiołowe procesy rozwojowe, szereg dawnych zaniedbanych miasteczek będzie niewątpliwie miało do odegrania nową rolę, jaką im wyznaczy krajowy plan rozmieszczenia sił wytwórczych, plan rejonizacji jednostek gospodarki rolnej oraz lokalizacji produkcji przemysłowej.

Przystosowanie starych ośrodków do nowych zadań gospodarczych wiąże się zarówno z problemem przebudowy struktury demograficznej, jak i wprowadzenia nowych elementów zagospodarowania przestrzennego oraz rekonstrukcji osiedli.

W konkretnych przypadkach Stanisławowa i Latowicza, które to osiedla poniosły szczególnie duże straty w wyniku zniszczeń wojennych, przyszła rekonstrukcja powinna być prowadzona z dużą rozwagą.

Nowe zagospodarowanie tych osiedli powinno wykorzystywać w miarę możliwości wartościowe cechy zagospodarowania dawnego, a w szczególności:

1. osiowy układ głównego, urbanistycznego założenia Stanisławowa, które należałoby zrekonstruować, likwidując późniejszą deformację, spowodowaną przesunięciem ku południowi wlotu gościńca warszawskiego na rynek,
2. podcieniowe rozwiązania występujące w przyrynkowej zabudowie zarówno w Stanisławowie, jak i w Latowiczu; rozwiązania takie powinny być wykorzystane w przyszłości jako czynnik wzbogacający architektoniczne ukształtowanie centralnych ośrodków obu osiedli.

Postulat pierwszy powinien być zrealizowany przy okazji porządkowania i urządzania byłego rynku stanisławowskiego. Przywrócenie dawnego przebiegu przyrynkowego odcinka traktu warszawskiego, z uwagi na cechy techniczne obecnej szosy oraz na charakter zagospodarowania przyległych działek, nie powinno nastęrczać dużych trudności.

Gwarancję zachowania istniejących obecnie możliwości takiej rekonstrukcji powinna stworzyć odpowiednia polityka lokalizacyjna terenowych władz architektoniczno-budowlanych.

Wąskość i układ ulic Siedleckiej i Senatorskiej przemawia za wykorzystaniem obu, jako jednokierunkowych dla skanalizowania ruchu na trakcie wschód-zachód. W tym stanie rzeczy osiowość rozwiązania całego założenia wydaje się być tym bardziej uzasadniona również względami komunikacyjnymi.

Jest oczywiście zadaniem projektu urbanistyczno-architektonicznego właściwe rozwiązanie dużego placu rynkowego, którego funkcje — w wyniku przeobrażeń społeczno-gospodarczych — uległy zasadniczej zmianie.

Odbudowa zabytkowego zajazdu, stojącego na rynku we wschodniej jego części między wyłotami ulic Siedleckiej i Senatorskiej, z przystosowaniem budynku na dom społeczny, może niewątpliwie stać się czynnikiem organizującym wewnątrz placowe.

Postulat drugi oczywiście nie może być rozumiany, jako sugestia w kierunku obudowy przerzei rynkowych dookoła domami podcieniowymi.

Ostateczne sprecyzowanie gospodarczej roli i charakteru obu osiedli zdecydowanie zależy od charakteru ich zabudowy. Dawne place rynkowe pozostaną oczywiście centralnymi ośrodkami osiedlowymi, przy których zgrupuje się nie tylko zabudowa mieszkaniowa, ale i usługi w zakresie handlu, żywienia zbiorowego, rzemiosła oraz część usług społecznych i kulturalnych.

Wprowadzenie podcieni w odpowiednio zgrupowanych i rozmieszczonych kilku budynkach, zawierających niektóre urządzenia usługowe, jak np. zakłady żywienia zbiorowego, czy też pewne usługi handlowe, może mieć w tym wypadku również b. istotne znaczenie użytkowe, a nie tylko plastyczne.

Liczyć się tu oczywiście należy z koniecznością pewnej zmiany skali zabudowy pierzei rynkowych, co jednak nie może przeszkodzić w twórczym rozwijaniu zasady kompozycyjnej, przekazanej tradycją miejscowego środowiska.

ŹRÓDŁA I LITERATURA PRZEDMIOTU:

- St. Herbst, Miasta i mieszczaństwo renesansu polskiego, Warszawa 1954
St. Pazyra, Studia z dziejów miast na Mazowszu, Lwów 1939.
„Opisanie Historyczne oraz Topograficzno-statystyczne Miasta Stanisławowa Narodowego“ z r. 1820 z akt „Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych“ Królestwa Kongresowego Nr 459 (A.G.A.D.).
„Wypis z księgi No 118 oznaczonej pod tytułem Rewizya Województwa Mazowieckiego Ro 1564 znajdujący się w Archiwum po byłej Komissyi Rzeczy Pospolitej skarbu Koronnego przy Kommissyi Przychodów i Skarbow będącem“ oraz „Wypis z Księgi No 122 oznaczonej pod tytułem Lustracya Starostw W-twa Mazowieckiego Roku 1660“ (A.G.A.D.).
M. Benko, Zabytki architektury powiatu Mińsko-Mazowieckiego, maszynopis i inwentaryzacja w zbiorach I. U. A.
Mapa 1 : 126.000 Kwatermistrzostwa W. P. Królestwa Kongresowego.
„Pierworys gruntów działek budowlanych i t. zw. ogrodowych oraz części gruntów ornych osady Stanisławów“ sporządzony w r. 1945 przez mierniczego Antoniego Kucharczyka (P.P.R.N. — Mińsk Mazowiecki).
„Projekt scalenia działek budowlanych i ogrodowych wraz z częścią gruntów ornych, przeznaczonych na powiększenie terenów budowlanych osady Stanisławów“ opracowany w latach 1946—1949 przez mierniczego Antoniego Kucharczyka (P.P.R.N. — Mińsk Mazowiecki).